

W tle bieżących wydarzeń.

Na procesy zachodzące w historii można patrzeć z różnych punktów widzenia. Najczęściej widzimy je w perspektywie aktualnych wydarzeń, takich jak ostatnia wizyta w Polsce i w Europie prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa, czy też brytyjskiej pary książęcej. Szersze spojrzenie wykazuje ocenę przemian globalnych. Jednak rządy i prezydenci się zmieniają; zmienia się także w świecie globalny układ sił i doktryny polityczne. Jedno co jest niezmiennie to prawa dziejowe historii, warto je więc czasem przypomnieć przy okazji aktualnych wydarzeń, choćby epokowych. Widać wówczas jak wspaniale sprawdzają się te prawa, a oglądane z takiej perspektywy wydarzenia stają się bardziej zrozumiałe.

Najważniejsze z tych praw dotyczą cywilizacji i nie bez powodu zasadniczym motywem przemówienia prezydenta USA okazała się cywilizacja i jej wartości. Tam gdzie zmienia się bieg historii kluczową rolę zawsze odgrywają cywilizacje i ich wzajemne oddziaływania. Dlatego niezależnie od bieżącej oceny tych wydarzeń niosą one ze sobą pewną nadzieję na przyszłość.

Staje się to jasne, gdy uświadomimy sobie, że Niemcy są w przeważającej mierze zdominowane przez cywilizację bizantyńską, a nie zachodnią. Liczy się tam państwo, a obywatele muszą się podporządkować jego celom. Wiele państw unijnych uległo tym wpływom. W tych państwach przesiąkniętych bizantyzmem, zrodziła się doktryna wszechwładzy państwowej, i przeszła z czasem, niestety, na całą Europę. Tendencje te dawały o sobie znać, nie raz w przeszłości, choćby za czasów Hitlera i niebezpiecznie zaczęły znowu zagrażać Europie pod wpływem Brukseli tyle, że tym razem w warunkach pokojowych. Tymczasem Polska podobnie jak Stany Zjednoczone ukształtowała się i pozostaje pod wpływem cywilizacji łacińskiej czyli zachodniej, która próbuje odzyskać swój historyczny status w Europie środkowej. Niestety nie wszędzie; jest też i łyżka dziegciu w postaci tendencji ukraińskich, które wyraźnie zmiernają ku bizantyzmowi, choć ścierają się też z tutańszczyzną.

Ciekawe też, że nawet z gruntu protestancka Anglia świadoma kierunku przemian uprzedziła sytuację i uznała, że należy zmienić preferencje polityczne na może bardziej korzystne. Dla zrozumienia obecnych tendencji kulturowych tej społeczności warto przypomnieć, że w przeszłości to właśnie Anglia oparła się bizantyzacji, dzięki zwycięstwom samorządów. Choć walka jeszcze trwa wydaje się, że cywilizacja łacińska odzyskuje swoje pozycje.

Państwa starej i nowej Unii Europejskiej różnią się zasadniczo kulturowo i cywilizacyjnie. Jeśli więc Donald Trump podkreśla wolę obrony wartości cywilizacji zachodniej w Europie, takich jak rodzina, wolność, duch Europy, znaczenie przeszłości to jest to, tak czy inaczej pobudzenie do aktywności państw nowej Unii Europejskiej, które nie są w stanie, na dłuższą metę pogodzić się z tendencjami ich federalizacji, absolutyzmem i monizmem prawa, biurokracją, jednostajnością, nadmierną standaryzacją, mechanicznością rozwiązań, dyskredytowaniem tradycji i fałszowaniem przeszłości, a wreszcie dyskryminowaniem roli rodziny. Wszystkie są to bowiem cechy cywilizacji gromadnościowych takich właśnie, jak bizantyńska, turańska czy obecna arabska, które z różnych stron zdominowały Europę i są całkowicie przeciwne wartościom personalistycznej cywilizacji łacińskiej, w której docenia się emancypację rodziny, historyzm, jedność w różnorodności czyli zróżnicowanie, organiczne a nie mechaniczne podejście do problemów, dualizm prawa (prywatne i publiczne), czy samorządność.

Prawa rządzące historią odkrył trochę już zapomniany, a pewnie dla wielu dziś niewygodny, genialny polski historyk Feliks Koneczny, który niektóre z nich tak sformułował:

- **Nierówność jest faktem.** Dążenie by dorównać drugiemu przyczynia się do postępu i rozwoju intelektualnego, duchowego i materialnego. Tendencje przeciwne prowadzą do zastoju.

- **Cywilizacje tak mocno się różnią, że nie można być cywilizowanym na dwa sposoby.** Każdy należy do jakiejś cywilizacji, lecz nigdy do dwóch lub kilku jednocześnie. Można mieć arabskiego ojca i chińską matkę, ale przynależać się będzie albo do jednej, albo do drugiej, lub jeszcze innej, ale nigdy nie będzie się cywilizowanym na dwa sposoby. Błędny jest też pogląd, że cywilizacja jest jedna, a mamy tylko do czynienia z różnymi stadiami jej rozwoju.

- **Każda cywilizacja z natury dąży do ekspansji.** Jeśli społeczności różnych cywilizacji znajdują się na jednym terenie rozpoczyna się walka (zarówno duchowa jak i fizyczna) aż do całkowitego wyeliminowania którejś z nich. Ludność cywilizacji pokonanej jest mentalnie zniewalana i wypierana.

- **Gdy cywilizacja zaprzestaje walki o swoją tożsamość wygrywa zawsze niższa, to znaczy stawiająca mniejsze wymagania.** Nie wolno, za tym traktować innych cywilizacji jak równych swojej.

Jeśli znamy sens tych praw nie dziwią nas problemy z imigrantami, ani nie zaskakują nas zamieszki podczas szczytu G20 w Hamburgu, czy też służące obcym interesom publiczne wystąpienia w Polsce. Jasno widać bowiem, jak ścierają się, jak w tyglu, już nie tylko tendencje polityczne, ale przede wszystkim ugruntowane w ludziach od pokoleń wartości kultur wielkich cywilizacji. Miejszy świadomość, że gdy cywilizacje się mieszają powoduje to w efekcie rozkład społeczeństwa. To akurat że, po ulicach polskich miast chodzi się jeszcze spokojnie nie powinno usypiać naszej czujności, zagrożenie bowiem jest poważne i nie należy go bagatelizować. Obce cywilizacje łatwo pola nie oddadzą.

”W każdej cywilizacji jest wszystko jednorodne, od poezji aż do polityki. Przejściowym tylko może być stan, w którym polityka byłaby bizantyńska, a wszystko inne łacińskie. Wyłom za wyłomem, aż w końcu padną mury! Albo cywilizacja łacińska odzyska życie publiczne i politykę, albo straci wszystko.” – pisał Feliks Koneczny.

Dlatego nie obrażajmy się na politykę, że jest 'brudna', ale brońmy cywilizacyjnych wartości, bo nie o pojedyncze epizody tu chodzi, ale o historyczne tendencje, które niosą ze sobą nadzieję praw dziejowych stworzonych, jak inne prawa przyrody przez Boga i wpisanych w psychikę ludzkości.

WAS